

A. Andrzejuk

"Problemy etyki: wybór tekstów",
oprac. S. Sarnowski i E. Fryckowski,
Bydgoszcz 1993 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 30/1, 152-154

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ograniczyć się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, „co należy czynić”, lecz trzeba także podejmować kwestie, „jak należy cierpieć”.

Oryginalność H. Rottera w ujmowaniu zagadnienia aktu moralnego przejawia się także w sposobie ukazania społecznego wymiaru ludzkiego działania. W każdym etycznym czynie dostrzega on nie tylko ustosunkowanie się podmiotu do obiektywnego porządku, lecz również do innych osób. Stąd też każdy akt ludzki jest znakiem przekazu międzypersonalnego, czyli realizacją społecznego komunikowania. Społeczny charakter czynu ludzkiego polega też i na tym, jego zdaniem, że podmiot czynu jest zawsze reprezentantem społeczności. Każdy akt ludzki jest więc działaniem w imieniu społecznym i to tym bardziej, im bliżej dany krąg osób jest powiązany ze sprawcą czynu. W poglądach H. Rottera na temat reprezentowania społeczności w każdym akcie ludzkim należy dostrzec trafną recepcję w etyce teologicznej idei o reprezentatywnym zastępstwie Chrystusa w dziele zbawienia i o udziale wiernych w tej misji.

Etyka zorientowana personalistycznie spotyka się z zarzutem relatywizowania obiektywnego porządku moralnego. Hans Rotter w rozdziale na temat norm próbuje ukazać, że tego rodzaju zarzut jest wyrazem niezrozumienia etyki autentycznie ukierunkowanej na osobę lub odnosi się do ujęć jedynie z nazwy uchodzących za personalistyczne. W etyce, która jest rzeczywiście ukierunkowana na osobę, nie neguje się norm moralnych a jedynie uwydatnia, że osądy i akty moralne nie mogą być pojmowane jako czyste posłuszeństwo normom, gdyż posiadają one także liczne aspekty podmiotowe.

W dziele *Person und Ethik* Hans Rotter w sposób systematyczny przedstawił swoją koncepcję etyki personalistycznej, której poszczególne idee ukazywał w swoich poprzednich publikacjach, jak np. w artykule *Genügt ein heilsgeschichtlich-personaler Ansatz zur Lösung ethischer Probleme?* (w: *Moral begründen – Moral verkünden*, Innsbruck – Wien 1985, s. 31-45). Omawiana pozycja nie zawiera jednak zwykłego zbioru poglądów już wcześniej publikowanych. W książce tej H. Rotter ujął w sposób pogłębiony swoje poglądy, a ponadto przedstawił nowe idee, ubogacające jego koncepcję etyki personalistycznej.

Zbigniew Sarelo

Problemy etyki. Wybór tekstów. Oprac. S. Sarnowski i E. Fryckowski. Bydgoszcz 1993, ss.152. Wyd. Agencja Marketingowa „Branta”.

Nakładem agencji marketingowej „Branta” z Bydgoszczy ukazał się interesujący wybór tekstów z etyki, zatytułowany *Problemy etyki*. W zamyśle autorów wyboru, Stefana Sarnowskiego i Edmunda Fryckowskiego, książka ma przybliżyć centralne problemy etyki wszystkim, którzy nie będąc zawodowymi filozofami chcieliby zapoznać się z problematyką filozoficznej nauki o moralności.

Autorzy „wyboru”, wychodząc ze słusznego założenia, że historia etyki nie jest etyką, lecz właśnie historią, w części I zbioru przybliżają czytelnikowi samo pojęcie etyki. Zadanie to spełnia pięć krótkich tekstów autorstwa M. Ossowskiej, K. Wojtyły, T. Styczenia i R. Ingardena. Zawarte są tu najistotniejsze dla etyki określenia i rozróżnienia, a więc etyki od moralności (Ossowska, Wojtyła), etyki normatywnej od opisowej (Styczeń), etyki teoretycznej od praktycznej „technologii etyki” (Ingarden).

Stosując taką – dość trudną – metodę ukazywania tego, czym jest etyka, łatwo o powtórzenia, które zresztą nie rażą, gdy teksty pochodzą od różnych autorów. Nie łatwo też jest uniknąć pewnych rozbieżności w poglądach poszczególnych uczonych na taką, czy inną kwestię. Jednakże „wprowadzenie” w problematykę domaga się pewnej

jednolitości w opisie przedstawianych treści, a właśnie w części pierwszej zbioru przeważa aspekt dydaktyczny. Nauczanie zaś na pewno nie polega na dzieleniu się wątpliwościami. Autorem wyboru nie udało się całkowicie uniknąć zasygnalizowanych trudności. Przyczyny tego faktu należy upatrywać w nadmiernym – jak się wydaje – forsowaniu myśli etycznej M. Ossowskiej. Szczególnie zaś tekst drugi (nie uwzględniony w spisie treści), pochodzący z wydanej w 1969 roku książki, zawierający pochwałę prawodawstwa PRL-u (s.9) i krytykę prawodawstw państw (jak wtedy pisano) imperialistycznych (s.10).

Cześć II zawiera przegląd najważniejszych stanowisk etycznych w historii filozofii: Sokratesa, Platona, Arystotelesa, stoików, epikurejczków, św. Augustyna, św. Tomasza, M. Lutra, T. Hobbesa, D. Hume'a, I. Kanta, utilitarystów oraz G. E. Moore'a. Prezentacja, zwykle fragmentów, tekstów poszczególnych autorów spięta jest tytułem stanowiącym „podręcznikowe” streszczenie stanowiska etycznego owego autora. Tytuły te są zarazem najkrótszym streszczeniem filozofii moralnej uczonego, ułatwiają uporządkowanie poglądów, a zarazem wprowadzają poprzez swoje „zaszufladkowanie” nieuniknione uproszczenia i powodują rodzenie się stereotypów w rodzaju „intelektualizmu moralnego” Sokratesa. Ważne jest tu, aby owe stereotypy odpowiadały prawdzie, a wydaje się, że zaproponowane przez autorów wyboru określenia poszczególnych stanowisk etycznych są trafne i zgodne z tekstami. Gorzej sprawa przedstawia się z doбором samych tekstów. Zdając sobie sprawę z trudności przedsięwzięcia przeanalizujemy ten problem na przykładzie św. Tomasza. Rozdział poświęcony Akwinacjowi trafnie zatytułowano: *Szczęściem poznanie Boga*. Zgodnie z myślą autora przedstawiono jego stanowisko we wstępie od autorów opracowania, natomiast nie dobrano trafnie fragmentów pism Akwinaty.

Autorzy wyboru poszli innym tropem i etyki Tomaszowej szukali w jego nauce o prawdzie. Tymczasem według Akwinaty celem prawa jest: „czynić ludzi dobrymi” (*Suma Teologii* I-II, 92, 1c). A zatem prawo należy tu raczej do dziedziny, którą nazwalibyśmy dziś pedagogiką, czy – jak chce R. Ingarden – „technologią etyki”. Zaprezentowane w wyborze teksty potwierdzają wprawdzie, że dla Tomasza „celem ... stworzenia rozumnego jest złączyć się z Bogiem; na tym bowiem polega jego szczęśliwość” (s. 54), ale kontekst tych rozważań, tzn. zagadnienie prawa nie wydaje się właściwy dla etyki Akwinaty.

Trzecia część wyboru poświęcona jest „współczesnym kierunkom etyki normatywnej”. Pierwsze miejsce zajmuje tu etyka religijna: katolicka, protestancka i współczesnego judaizmu. Zachodzi jednak pytanie, czy etyka religijna jest dyscypliną filozoficzną, skoro filozofią jest „czytanie księgi natury” przy pomocy „naturalnego światła rozumu”? Czy może raczej tzw. etyka religijna jest w najlepszym wypadku jakąś odmianą teologii moralnej? Wydaje się jak najbardziej słuszny postulat starannego metodologicznego oddzielenia nauk, w tym filozofii i teologii. Ich pomieszanie jest co najwyżej postacią światopoglądu, a ten nie ma charakteru naukowego ze względu właśnie na mieszanie rozmaitych nauk ze sobą i dodawanie do tego jeszcze przekonań, ocen, upodobań.

Wybór jest prezentacją stanu etyki. Wiadomo, że wielu autorów mówi i pisze o etyce zorientowanej religijnie. Ale np. Mieczysław Gogacz w swych publikacjach domaga się uprawiania etyki jako nauki filozoficznej, wyróżnionej właściwym przedmiotem i metodą. Bibliografia zawarta w wyborze, doprowadzona do roku 1992, nie uwzględnia wydanej w 1991 r. przed „Pallottinum” książki Gogacza pt.: *Ku etyce chronienia osób. Wokół podstaw etyki*. (Na temat tego autora najkrócej w: S. Jedynak, *Etyka w Polsce. Słownik pisarzy*. Wrocław, Ossolineum 1986 s. 58-59.)

Oprócz „etyki religijnej” w omawianej części książki znajdzie czytelnik jeszcze etykę marksistowską, egzystencjalistyczną, „niezależną” T. Kotarbińskiego, wreszcie, jako istotne *novum*, etykę „non-violence” i „solidarności”. Godny zauważenia jest właśnie ostatni rozdział, a niewątpliwym aktem intelektualnej odwagi jest zaliczenie tych dwu nowych orientacji, nie w pełni jeszcze ukształtowanych w samodzielne systemy etyczne

(choć może właśnie na tym nieukształtowaniu polega ich istotny charakter do „współczesnych kierunków etyki normatywnej”. Nieporozumieniem natomiast wydaje się zaliczenie tam także tzw. „etyki marksistowskiej”. W publikacji skierowanej do młodych ludzi rozumieć to można jedynie jako przywołanie niedawnej przeszłości i przestrożę. Ufać należy, że tzw. „etyka marksistowska” (M. Fritzhand) oraz „moralność komunistyczna” (W. I. Lenin) odejdą wraz z komunizmem i socjalizmem do lamusa historii.

Część IV pt. *Problemy etyczne współczesności* podejmuje zagadnienia etyki ekologicznej, życia i śmierci oraz z tym związane „problemy moralne współczesnej medycyny”. Teksty zaprezentowane w tej części ukazują różnorodność, nawet skrajne stanowiska, np. przeciw eutanazji (T. Ślipko) i za eutanazją (najbardziej H. Jonas i forsowany w wyborze T. Kielanowski).

Ostatnia część V zamyka zbiór w sposób dość nieoczekiwany prezentując teksty osób, które swoim życiem potwierdzały (i potwierdzają) głoszone zasady. Nazwano to „moralnym heroizmem”. Część ta stanowi optymistyczne zakończenie publikacji o moralnych dylematach człowieka i wskazuje, że pomimo rozmaitych zbrodniczych pomysłów etyków (uzasadnianie aborcji, eutanazji) chronienie osób jest najważniejszą zasadą moralną w każdych warunkach i okolicznościach, co ukazują nam w „wyborze” św. Maksymilian Maria Kolbe, doktor Janusz Korczak i matka Teresa z Kalkuty.

W publikacji zamieszczono ponadto *Powszechną Deklarację Praw Człowieka*, uchwaloną przez ONZ w 1948 roku oraz krótkie informacje biograficzne i bibliograficzne o autorach prezentowanych w „wyborze”, a także słownik pojęć i dość obszerną bibliografię etyki w Polsce.

Wydaje się, że „wybór” ten spełni swoje zadanie. Autorom udało się w sposób atrakcyjny przedstawić zarys etyki od jej początków aż po dylematy moralne współczesności. Żałować należy jedynie, że nie starano się przezwyciężyć tradycyjnego schematu prezentowania zagadnień etycznych. Jednakże dzięki starannemu opracowaniu książka stanowi lekturę łatwą (co jest niewątpliwą zaletą przy tego typu publikacjach) i dzięki temu jest w stanie przybliżyć zagadnienia filozoficznej nauki o moralności uczniom, studentom i nauczycielom. Tym osobom można ją śmiało zarekomendować.

Artur Andrzejuk

Le Compromis en Morale, „Le Supplement”, Revue d'éthique et théologie morale, 186 (1993)9-10, ss. 208.

Ostatni numer francuskiego przeglądu dotyczącego zagadnień etycznych i teologiczno-moralnych został poświęcony ważnemu i szeroko dyskutowanemu problemowi kompromisu moralnego. Tom ten składa się z trzech części, z których każda jest dokumentacją międzynarodowych sesji i spotkań naukowych.

Pierwsza z nich zawiera artykuły bezpośrednio dotyczące kompromisu moralnego, a będące bardzo głęboko i wszechstronnie opracowanymi referatami wygłoszonymi w czasie kongresu ATEM zorganizowanego w Orsay w 1992 r. Za najważniejszy tekst tej części można uznać artykuł ustępującego przewodniczącego Stowarzyszenia Etyków i Moralistów (ATEM) F. Rollin, profesora fakultetu w Lyonie, zatytułowany: *Etyka, społeczeństwa pluralistyczne i kompromis* (s. 5-18).

Autor zauważa, że w społeczeństwach pluralistycznych, a takimi są dzisiaj społeczności większości państw, nie może być mowy o zapomnieniu potrzeby liczenia się z poglądami i przekonaniem wszystkich grup społecznych. Dlatego konieczność kompromisu etycznego jest coraz bardziej oczywistą. Pierwszym polem dla takiego